

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący</b>	<b>sędzia (del.) Anna Capik-Pater</b>
<b>Protokolant</b>	<b>Agata Kędzierawska</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 9 grudnia 2020 r. w Gliwicach

**sprawy** R. D.

**przeciwko** Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. P. Terenowa w K.

**o** prawo do emerytury rolniczej

**na skutek odwołania** R. D.

**od decyzji** Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. P. Terenowa w K.

**z dnia** 3 lutego 2020 r. **nr** (...) /15

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej R. D. prawo do emerytury rolniczej począwszy od dnia 22 stycznia 2020 roku;
- zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia (del.) Anna Capik-Pater

Sygn. akt VIII U 1213/20

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 lutego 2020 Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej R. D. z dnia 21 stycznia 2020 odmówił jej prawa do emerytury rolniczej powołując się na art. 19 i 20 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników uzasadniając, że ubezpieczona nie udokumentowała podlegania ubezpieczeniu emerytalno rentowemu przez co najmniej 25 lat , a jedynie 23 lata 7 miesięcy i 4 dni .

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany i przyznania jej prawa do spornego świadczenia. Ubezpieczona domagała się zaliczenia jej okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w charakterze domownika po ukończeniu 16 roku życia. Po jego uwzględnieniu nabywa uprawnienia do wnioskowanego świadczenia. Wniosła także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o jego oddalenie zarzucając, że ubezpieczona uczęszczała do (...) Szkoły Zawodowej w G. i wyklucza to przyznanie jej statusu domownika we wnioskowanym okresie .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona urodziła się w dniu (...)

Od 1 września 1975r. do 24 czerwca 1978r. ubezpieczona uczęszczała do (...) Szkoły Zawodowej w G. oddalonej o 30 minut jazdy autobusem od miejsca zamieszkania. Wyjeżdżała około godz. 7<sup>00</sup>, a wracała około godz.14<sup>00</sup>, 15<sup>00</sup>. Na naukę w tygodniu poświęcała średnio około pół godziny, godzinę . Miała trzy dni nauki, trzy dni praktyki niepłatnej. Czasami nie chodziła do szkoły w związku z nadmiarem obowiązków w gospodarstwie.

W połowie lat 70-tych ojciec ubezpieczonej był czynny zawodowo- pracował na kopalni, matka ubezpieczonej zajmowała się domem i gospodarstwem, ale w roku siedemdziesiątym przeszła operację i już tak ciężko jak dotychczas w gospodarstwie nie pracowała. Matka ubezpieczonej pracowała w swym gospodarstwie, gdy ubezpieczona była w szkole i przed pójściem córki do szkoły. Ojciec gdy przychodził z pracy zajmował się cięższymi pracami. Brat ubezpieczonej - świadek Z. K., o cztery lata starszy od ubezpieczonej, również pomagał przy gospodarstwie. Wyprowadził się w wieku 21 lat. Obecnie pracuje zawodowo i nigdy rodzice nie planowali by to on gospodarstwo przejął. Nie lubił tej pracy w przeciwieństwie do ubezpieczonej, która pomagała i przed i po szkole, w każde wakacje i dni wolne. Miała stałe zajęcia, których nie robili za nią ani ojciec, ani matka, nie zajmował się też nimi brat. W czasie wakacji i ferii oraz po ukończeniu szkoły ubezpieczona pracowała w gospodarstwie „na pełny etat”. Nigdy nie wyjeżdżała w czasie wakacji i ferii .

Gospodarstwo rolne rodziców ubezpieczonej miało powierzchnię 5 ha , ale dodatkowo były ziemie wynajmowane od gminy i prywatnych osób. Było w nim około 6 krów, 4 świnie, 2 konie, 50 kur, 4 owce, 20 kaczek, 15 gęsi, owce. Rodzice ubezpieczonej w związku z prowadzeniem tego gospodarstwa musieli obowiązkowo dostarczać do gminy pszenicę i żyto, oprócz tego musieli zabezpieczyć paszę dla hodowanych zwierząt.

Ubezpieczona z matką karmiły zwierzęta o godz.5:00 , rano ubezpieczona z matka lub sama doiła krowy. Zajmowało to około 1,5 godziny . Po godz.7:00 jechała do szkoły. Wracała około godz.14:00, 15.00. Wówczas sprowadzała krowy z pastwiska, które następnie myła i znów doiła . Karmiła też cielaki. Ta czynność zajmowała około 2 godzin. Samo dojenie trwa 20 minut od krowy , ale trzeba ją jeszcze oporządzić przed i po tej czynności, umyć wymię . Po południu doiła krowy tylko ubezpieczona, rano czasem pomagała jej mama. Było 6-7 krów. Po wydojeniu ubezpieczona prowadziła je z powrotem na pole. Ubezpieczona każdego dnia karmiła kury, zbierała jajka, wyganiała kaczki . To trwało 20-30 minut.

Karmiła świnie paszą przygotowaną przez matkę, lub sama przygotowywała paszę – gotowała i tłukła ziemniaki ze zmielonym śrutem, burakami , które przynosiła z piwnicy. Samo przygotowanie pokarmu zajmowało również około godziny. Karmieniem zwierząt nigdy nie zajmował się ojciec ubezpieczonej.

Ubezpieczona brała udział w sianokosach, żniwach, sadyła ziemniaki, pielila ziemniaki, zbierała je , była też kukurydza. Siało się siewnikiem napędzanym koniem. Żniwa mogły trwać nawet miesiąc. Obory, owczarnię sprzątała ten komu się trafiło.

Cięższe prace należały do brata ubezpieczonej. Jak się wyprowadził, to ubezpieczona przejęła jego obowiązki . Około 21:30 schodziła z pola. Pracowała minimum 4 godziny dziennie w dni robocze, w dni wolne znacznie dłużej . Gdyby nie pracowała rodzice nie poradziliby sobie z prowadzeniem gospodarstwa.

Sąd ustalił wyżej opisany stan faktyczny w oparciu o akta KRUS, zeznania świadków M. W. ( k. 34-35), Z. K. ( k. 235), oraz ubezpieczonej (k. 36).

Sąd dał wiarę tym zeznaniom, gdyż są zgodne, szczegółowo opisują pracę w gospodarstwie ubezpieczonej co pozostaje w korelacji z tym co zeznała sama ubezpieczona.

Sąd zważył, co następuje:

Odwolanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2008r. Nr 50, poz. 291 z późn. zm.), zwanej dalej u.s.r. emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonej – kobiecie, która spełnia łącznie następujące warunki: osiągnęła wiek emerytalny 60 lat i podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20. Ubezpieczona ukończyła 60 lat w dniu (...)

W myśl art. 20 ust. 1 pkt 2 u.s.r. do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983r. Konieczne jest przy tym posiadanie statusu domownika. Przepis art. 6 pkt 2 u.s.r. zawiera definicję legalną domownika – jest nim osoba bliska rolnikowi, która:

a)ukończyła 16 lat,

b)pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,

c)stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Ubezpieczona ukończyła 16 lat w dniu (...) i mieszkała z rodzicami –pozostając z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000r. (II UKN 155/00; OSNAP 2000/17/659) wymóg stałej pracy w gospodarstwie rolnym jest spełniony w wypadku, gdy praca ta jest wykonywana przynajmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy tj. ponad 4 godziny dziennie. Taka sytuacja bez wątplenia miała miejsce w okresie kiedy ubezpieczona uczyla się w (...) Szkole Zawodowej w G. w okresie od 22 stycznia 1976r. do 24 czerwca 1978r. tj. 2 lata 5 miesięcy i 26 dni.

Wbrew stanowisku organu rentowego okres, w jakim ubezpieczona uczęszczała do szkoły po ukończeniu 16 roku życia nie może być z założenia wyłączony z okresu ubezpieczenia. Jak wynika bowiem z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 1991r. (III Aur 23/91; OSA 1992/2/11) dla zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia do okresów ubezpieczenia bez znaczenia pozostaje fakt jednoczesnego uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej, o ile oczywiście z całokształtu okoliczności sprawy nie wynika, iż nauka nie wykluczała możliwości stałej pracy na gospodarstwie rolnym.

Z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w okresie, w jakim ubezpieczona uczęszczała do szkoły zawodowej stale pracowała w gospodarstwie rolnym (czyli jak wskazano wyżej co najmniej przez 4 godziny dziennie) i to nie tylko w okresie intensywnych prac polowych wówczas pracowała więcej niż owe cztery godziny , ale cały rok.

Przed wyjazdem do szkoły rano ubezpieczona pomagała przygotować posiłki dla zwierząt. Latem dodatkowo wypędzała jeszcze krowy na pastwisko. Wszystkie te czynności zajmowały jej rano około 1,5 do 2 godzin. Po powrocie ze szkoły przez cały rok ubezpieczona pomagała w sprzątanii , a sama przygotowywała paszę, karmiła, czyściła , doila , co zajmowało jej czas od powrotu ze szkoły do wieczora czyli do około godz. 21, 21.30 . Uczestniczyła też w pracach polowych sadziła, plewiła, suszyła siano, zbierała plony.

Tym samym łączny okres ubezpieczenia ubezpieczonej na dzień wydania wyroku wynosił 23 lata 7 miesięcy i 4 dni zaliczonych przez KRUS oraz 2 lata 5 miesięcy i 26 dni wykazanych przez ubezpieczoną w trakcie postępowania , co daje łącznie więcej niż wymagane 25 lat. Został zatem spełniony przez nią przewidziany art. 19 ust. 1 pkt 1 wymóg posiadania 25-letniego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu.

Mając powyższe na względzie na mocy 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. oraz art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, art. 20 ust. 1 pkt 2, art. 6 pkt 2 i art. 20 ust. 3 tej ustawy w związku z art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej Sąd zmienił zaskarżoną decyzję przyznając ubezpieczonej prawo do emerytury rolniczej począwszy od dnia 22 stycznia 2020r.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z §9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

(-) sędzia del. Anna Capik-Pater
